Sygn. akt I C 704/17

WYROK
W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 22 stycznia 2018 r.

Sąd Rejonowy w Aleksandrowie Kujawskim I Wydział Cywilny

w następującym składzie:

Przewodniczący: SSR Tomasz Krajewski

Protokolant: st. sekr. sąd. Tomasz Lewandowski

po rozpoznaniu w dniu 22 stycznia 2018 r. w Aleksandrowie Kujawskim

na rozprawie sprawy z powództwa Prokury Niestandaryzowanego Sekurytyzacyjnego Funduszu Inwestycyjnego Zamkniętego z siedzibą we W.

przeciwko J. M.

o zapłatę

1. oddala powództwo;

2. zasądza od powoda Prokury Niestandaryzowanego Sekurytyzacyjnego Funduszu Inwestycyjnego Zamkniętego z siedzibą we W. na rzecz pozwanej J. M. kwotę 917 zł (dziewięćset siedemnaście złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu.

UZASADNIENIE

Powód Prokura Niestandaryzowany Sekurytyzacyjny Fundusz Inwestycyjny Zamknięty we W. wniósł pozew przeciwko J. M. (poprzednio noszącej nazwisko N.), domagając się zasądzenia kwoty 3861,70 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia wniesienia pozwu (tj. 28 kwietnia 2017) do dnia zapłaty oraz zasądzenia kosztów procesu.

W uzasadnieniu pozwu wyjaśnił, iż w dniu 1 grudnia 2006 pozwana zawarła z C. Bank umowę bankową, na podstawie której otrzymała określoną w umowie kwotę pieniężną i zobowiązała się do jej zwrotu na warunkach określonych w umowie. Nie wywiązał się ze swego zobowiązania. Na mocy umowy przelewu z 17 kwietnia 2015 powód nabył od S. A. wierzytelność względem pozwanej. Składa się na nią należność główna w kwocie 2590,07 zł i skapitalizowane odsetki w kwocie 1271,63 zł, naliczone do dnia poprzedzającego złożenie pozwu. Pomimo wezwania do zapłaty pozwana należności nie zapłaciła.

W dniu 19 czerwca 2017 Sąd wydał w sprawie nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym.

J. M. wniosła sprzeciw od tego nakazu. Wniosła o oddalenie powództwa i o zasądzenie kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Wskazała, że powód nie przedstawił żadnych dowodów na to, by pozwana była zobowiązana do uregulowania kwoty wskazanej w pozwie. Powód nie złożył umowy bankowej, mającej być podstawą roszczenia, pozwana nie ma więc możliwości merytorycznego odniesienia się do żądania powoda. Powód złożył tylko wyciąg ze swoich ksiąg, będący jedynie dokumentem prywatnym. Ponadto pozwana podniosła, że roszczenie powoda jest przedawnione.

Po otrzymaniu sprzeciwu pismem z dnia 16 listopada 2017 powód cofnął pozew.

Pismem z 28 listopada 2017 pozwana wniosła o uznanie cofnięcia pozwu za niedopuszczalne i o oddalenie powództwa w całości. Wskazała, że cofnięcie pozwu bez zrzeczenia się roszczenia zmierza do obejścia prawa i jest sprzeczne z zasadami współżycia społecznego. Zgoda na cofnięcie pozwu skutkowałaby umorzeniem postępowania a wydane orzeczenie nie powodowałoby stanu rzeczy osądzonej. Wobec tego powód – który jest profesjonalnym podmiotem zajmującym się dochodzeniem przedawnionych wierzytelności - albo jego następca prawny mógłby ponownie złożyć pozew licząc na to, że tym razem wydane orzeczenie nie zostanie zaskarżone. Cofnięcie pozwu zmierza zatem do umorzenia postępowania i zachowania możliwości ponownego wytoczenia powództwa o to samo roszczenie.

Sąd ustalił i zważył, co następuje:

W dniu 17 kwietnia 2015 zawarta została umowa sprzedaży wierzytelności pomiędzy S. A. (Spółka Akcyjna) z siedzibą w P. Oddział w Polsce z siedzibą w W., której przedmiotem był portfel wierzytelności, w skład którego wchodziło – jak wynika z załącznika do umowy – zobowiązanie J. N. wynikające z umowy z 12 lipca 2007, na które składały się kapitał 2590,07 zł, odsetki 886,81 zł i koszty 299,18 zł.

Dowód: wyciąg z ksiąg powoda k. 6; umowa cesji z załącznikiem k. 7 -11.

Sąd ustalił stan faktyczny na podstawie złożonych w sprawie dokumentów.

Powód opierał powództwo na umowie cesji. Przepisy kodeksu cywilnego dopuszczają obrót wierzytelnościami; w przypadku nabycia wierzytelności jej nabywca wstępuje w prawa zbywcy (tak art. 509 i 510 kc). Dłużnikowi przysługują jednak przeciwko nabywcy wierzytelności wszelkie zarzuty, które miał przeciwko zbywcy w chwili powzięcia wiadomości o przelewie (art. 513 § 1 kc).

W sprawie niniejszej powód powinien udowodnić, że zbywcy wierzytelności przysługiwała względem pozwanej wierzytelność w tej wysokości, jakiej dotyczyło wniesione powództwo. Pozwana zaprzeczyła, by posiadała jakieś zobowiązania względem zbywcy wierzytelności. Okoliczności, że było inaczej powód nie udowodnił. Złożone dokumenty świadczą jedynie o tym, że taka wierzytelność była przedmiotem umowy cesji oraz o tym, że zaksięgowano ją w księgach rachunkowych powoda. Nie jest to jednak tożsame z tym, że wierzytelność taka istnieje. Nie złożono bowiem żadnego dokumentu, którego stroną byłaby pozwana, w szczególności umowy, będącej źródłem dochodzonego roszczenia. Co więcej, nawet w pozwie powód nie podał jakiego rodzaju to była umowa; ogólnikowo wskazał, że była to umowa bankowa nr (...). Z tej przyczyny powództwo należało oddalić.

Pozwana podniosła ponadto zarzut przedawnienia i także on może być zasadny. Skoro bowiem roszczenie ma wynikać z umowy zawartej w 2007 roku, to – jeśli stosownie do art. 118 termin przedawnienia roszczeń o świadczenia okresowe oraz roszczeń związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej wynosi 3 lata a roszczenia powoda niewątpliwie związane są z prowadzeniem działalności gospodarczej – okres trzyletni zapewne już upłynął. Dokładne ustosunkowanie się do zarzutu przedawnienia nie było jednak w sprawie możliwe, gdyż nie był znany termin wymagalności dochodzonego roszczenia.

Powód cofnął pozew w sprawie, nie zrzekając się roszczenia. Na rozprawie w dniu 22 stycznia 2018 Sąd mając na względzie treść art. 203 § 4 kpc uznał cofnięcie pozwu za niedopuszczalne. Sąd dokonując tej oceny podzielił argumenty wskazane przez pozwaną w piśmie z dnia 28 listopada 2017, do których – pomimo wezwania – strona powodowa się nie odniosła. W ocenie Sądu cofnięcie pozwu w niniejszej sprawie było sprzeczne z zasadami współżycia społecznego, w szczególności naruszało zasadę pewności obrotu w stosunkach cywilnoprawnych. W sytuacji, gdy strona powodowa opierała roszczenie na umowie, której istnienia nie wykazała w żaden sposób, dodatkowo zapewne było ono od wielu lat przedawnione, a strona powodowa nie podała żadnego uzasadnienia cofnięcia pozwu, pozostawienie stanu niepewności pomiędzy stronami byłoby de facto pokrzywdzeniem strony pozwanej. Brak zrzeczenia się roszczenia skutkowałby możliwością ponownego skierowania sprawy do sądu – i nawet jeśli owa ponowna sprawa nie skończyłaby się negatywnymi konsekwencjami dla pozwanej (taką obawę pozwana

wyraziła w piśmie z 28.11.2017), to zmuszona ona byłaby ponownie organizować i podejmować obronę. W takim kontekście cofnięcie pozwu mogło też zmierzać do obejścia prawa, w szczególności art. 199 § 1 pkt 2 kpc, będącego wyrazem zasady ne bis in idem procedamus. Skoro – jak w tej sprawie – powód bezzasadnie skierował pozew do Sądu, to logiczną tego konsekwencją było merytoryczne rozpatrzenie sprawy, aby ów stan niepewności prawnej na przyszłość wyeliminować.

Wobec powyższych przyczyn Sąd oddalił powództwo w całości.

O kosztach Sąd orzekł na podstawie art. 98 § 1 kpc, zgodnie z zasadą, że strona przegrywająca sprawę powinna zwrócić koszty stronie wygrywającej. Kosztami pozwanej były koszty radcy prawnego według stawki minimalnej wynoszące 900 zł i koszty opłaty skarbowej od pełnomocnictwa 17 zł; te koszty Sąd zasądził od powoda na rzecz pozwanej.